N^ER 14

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Lutego v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ruski Inwalid z dnia 23 stycznia ogłosił Naywyższy Ukaz do Pana Ministra Oświecenia Narodowego, w brzmieniu następującem:

Ze względu na pożytek, jaki może przynieść dla Szkoły Jarosławskiey Demidowskiey wyższych nauk, przebywanie w Jarosławiu Honorowego jey Kuratora, Radcy Taynego *Bezobrazowa*, który wtedy może mieć bliższy nad tym zakładem dozór, równie i przez przykładanie się jakie on czyni ku jey pomyślności, ROZKAZUJĘ: wyjąwszy szkołę tę zpod wiedzy Uniwersytetu moskiewskiego, poruczyć ją bezpośredniemu zawiadowaniu Kuratora Honorowego, dopóki przebywanie jego w Jarosławiu trwać będzie, tak, iżby pomieniona szkoła, zostając pod zwierzchnością i zarządzeniem swojego Dyrektora, na osnowie Ustaw tego zakładu, podlegała na mieyscu Uniwersytetu Moskiewskiego, Radcy Taynemu *Bezobrazowemu*, i żeby on ze wszystkiemi swemi przedstawieniami, względnie tego zakładu, udawał się prosto do was.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI *ręką*: ALEXANDER.

St. Petersburg dnia 24 listopada 1824 roku.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu, wydane w roku 1825.

Dnia 15 stycznia. Radca kollegialny, Xiążę *Urusow*, urzędnik do osobnych poleceń przy Zarządzającym Gabinetem J. C. M., na osnowie Ukazu z dnia 6 sierpnia 1809, mianowany Radcą Stanu, ze starszeństwem od daty wysłużenia lat zamierzonych w randze teraźnieyszey.

Dnia 16 stycznia. Radca stanu, Dymitr *Daszkow*, przy uwolnieniu od zawiadowania kancellaryą missyi konstantynopolitańskiey, przyłączony został do kollegium państwa spraw zagranicznych, z pensyą roczną 6,000 rubli.

Przez Naywyższy Ukaz do kollegium państwa spraw zagranicznych, pod dniem 15 listopada r. z. CESARZ JEGOMOŚĆ przeznaczył 12,000 rubli, na wspomożenie urzędników ministeryum spraw zagranicznych, którzy ponieśli szkody przez powódź dnia 7 listopada, a to bez żadnego potrącenia.

Przez Naywyższy Ukaz do Kommisyi szkół duchownych, pod dniem 17 listopada r. z. CESARZ JEGOMOŚĆ, zezwolił na przedstawienie Ober-Prokurora Nayświętszego Synodu, ażeby na rzecz kościołów i sług kościelnych, oraz mieszkańców St. Petersburga i jego okolic, zniszczonych przez powódź dnia 7 listopada, użyć z kapitałów tey kommisyi 700,000 rubli.

Przez Naywyższy Ukaz do Głównego Naczelnika nad Departamentem Pocztowym, pod dniem 29 listopada r. z., CESARZ JEGOMOŚĆ utwierdził wydatek 24,595 rubli, uskuteczniony za poprzednicżem zezwoleniem J. C. M., na wspomożenie urzędników i officyalistów zwierzchności pocztowey, tudzież kapłanów i sług cerkwi pocztowey, którzy doznali zniszczenia przez powódź d. 7 listopada r. z.

Ukazy Rządzącego Senatu nowo ogłoszone są:

1) Dnia 23 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o wprowadzeniu do Intendencyy obu Armiy prawideł, obowiązujących Gubernatorów cywilnych, przesyłać do Departamentu prowiantskiego wiadomości o cenach, podług których półk przechodzący kupował żywność.

2) Dnia 29 grudnia 1824 r., z Igo Departamentu, o naznaczaniu pisarzów włościańskich z włościan umiejętnych pisma swojey włości, i o niedopuszczaniu samowolnych z włościan poborow.

3) Dnia 17 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, z formami wiadomości, które mają bydź przesyłane, o otrzymaniu z Senatu ukazow.

4) Dnia 24 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o podatkach i powinnościach od wychodzców zagranicznych.

5) Dnia 29 grudnia 1824 roku, z Igo Departamentu, o podwyższeniu płacy, za przyjęcie ładunkow ze statkow, rozbijających się w rapach borowickich.

Na przełożenie ministra skarbu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył darować cło właścicielom pieńki, uszkodzoney przez powódź d. 7 listopada. Ilość pieńki, należącey do kupców rossyyskich, dochodzi 284,570 pudow, a do zagranicznych 69,385 pudow: w ogóle 353 955 pudow. Oprócz cła darowanego, właścicielom pieńki wolno będzie jeszcze wywieźć jey bez opłaty cła podwóyną ilość tey, jaka była uszkodzoną. Przy wywozie pieńki uszkodzoney tamożnie dawać będą świadectwa szczególne, a to, żeby produkta nasze nie podpadły złey opinii za granicą.

Podług rapportu konsula jeneralnego rossyyskiego w Alexandryi w Egipcie, posłane zostało uwiadomienie do gubernatora jeneralnego nowo-rossyyskiego i bessarabskiego, i do wszystkich tamożni morza *Czarnego* i *Azowskiego*, iż towary rossyyskie, wprowadzane do Egiptu bez świadectw pochodzenia, płacą, oprócz cła, 7 do 12 od 100. Negocyanci zatém, posyłający takie towary, powinni się opatrzyć w podobne świadectwa.

W Depo kart głównego sztabu J. C M. przedaje się plan litografowany St. Petersburga, z oznaczeniem powodzi d. 7 listopada. Cena rubli 10.

Gazeta handlowa w 6tym numerze ogłosiła, stan ogólny wszystkich działań handlowych na komorach azyatyckich, prócz *Kiachty*, od 1 stycznia do 1 listopada r. z. Przywoz dochodził 6,050,402 rubli, wywoz 5,874 024 rubli.

Klęska, która dotknęła stolicę d. 7 listopada, ukazała mnóztwo zdarzeń, w których ludzie poświęcali się dla ratunku i pomocy bliźniego, zapominając o sobie. Przykłady tego szczególniey dawali ludzie stanu woyskowego. Oto jest nowy jeszcze przykład. Woda, z niepodobną do wiary szybkością przybywająca, zalawszy dolne piętro domow murowanych na wyborgskiey stronie, groziła zgubą familii mieszczanina, *Kożina*, z siedmiu osób złożoney. Nie było już ratunku nawet na dachu nizkiego ich domku. Płacz i wołanie nieszczęśliwych zagłuszone były szumem burzy, która się ustawi-

cznie powiększając, odjęła im ostatnią nadzieję ratunku; ale ten obok nich znaydował się. Dway kozacy z półku gwardyi, *Murow* i *Łazarew*, spostrzegłszy to, rzucili się wpław z końmi ku tonącym, i z naywiększą usilnością, narażając się na własną zgubę co chwila, uratowali ginących. Cesarz Jegomość, każdego z nich udarował medalem srebrnym z napisem: *za uratowanie ludzi*, i rozkazał wydać po 500 rubli. (*Pszcz. Półn.*).

W gubernii niżehorodzkiey, w powiecie wazachnińskim, we wsi *Łukiney*, włościanka *Andrejewa*, porodziła pięcioro dzieci: Dnia 9, 10, 12 i 13 listopada r. z., codzień rodziła po jedney córce, a 16go miała nieżywego chłopca. Z córek dwie umarły, jedna 7go, druga 9go dnia po urodzeniu; dwie żyły, kiedy tę wiadomość wysyłano (31 grudnia 1824), ale były bardzo słabe, i sama matka była także słaba. Włościanka ta jest za mężem rok czwarty: w rok po zamęzciu powiła dwoje dzieci, w trzecim roku troje, a teraz pięcioro: zatem dziesięcioro we trzech leciech i kilku miesiącach. Przykłady tak niezwyczayney płodności są niezmiernie rzadkie, i zasługują na szczególnieyszą uwagę badaczów ludzkiego przyrodzenia. (*Pszcz. Półn.*).

Hiszpania.

Madryt d. 13 stycznia.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Xiążę *Maxymilian*, co wieczor bywa na teatrze z Królem i Xiążętami krwi: naybardziey mu się podobają tańce narodowe hiszpańskie.

Wiele miast wzbrania się opłacać podatków, zaległych z czasów konstytucyynych.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że w *San Miguel de los Rios*, pokazał się oddział konstytucyonistów, mających kokardę koloru czerwono-zielonego. Żądali oni dostarczenia potrzebnych zapasów żywności. Lecz oddział ten jest mało znaczącym, bo podług niektórych ma się składać ze 20, podług innych ze 30 ludzi.

Z *Kadyxu* pod dniem 4 stycznia donoszą, że z polecenia dowódcy francuzkiego, prawie codzień z wielkim pośpiechem 500 ludzi około szańców tameczney warowni pracuje.

— *Dnia 14.* —

(*z Gazety Warszawskiey*).

Monarcha wyznaczył 6 600 realow roczney pensyi dla rodziców Xiędza *Barrio*, którego pod czas rewolucyi w *Korunnie* utopiono. Osobném postanowieniem pozwolił miastu *Tariffa* brać wyższe cło, dla wynagrodzenia szkody, jaką temuż miastu zrządzili konstytucyoniści.

Król Jmć obiecał małżonce byłego ministra *Erro*, przywołać wkrótce jey męża będącego na wygnaniu w *Valladolid*.

Słychać o układach względem pożyczki z pewnym bankierem niderlandzkim.

Król Jmć pozwolił marszałkowi polnemu *Sant Jago de Wel*, który pod dowództem jenerała *Morillo* należał do rewolucyi, i dla tego skazany na wygnanie, aby powrócił do *Madrytu* i oczyścił się z politycznego swego postępowania.

Batalion milicyi odbywa służbę przy osobie Monarchy.

Francya.

Paryż d. 22 stycznia.

(*z Gazety Warszawskiey*):

Król Jmć zamienił karę śmierci na 20stoletnie więzienie półkownikowi *Gauchais*, który należał do spisku Bertona.

Jest rzeczą godną uwagi (pisze dziennik Goniec), iż gazety ministeryalne tuteysze zachowują milczenie o powodach wyjazdu posła naszego z *Lisbony*.

Monarcha nasz był tak zadowolony znaydującemi się na ostatniey wystawie kobiercami, iż przez Xięcia *Luxembourg*, kazał dać 600 franków dla robotników tey rękodzielni.

Półki nasze 15 i 18 wracają z Hiszpanii, przeprawiły się na początku bieżącego miesiąca przez rzekę *Bidassoa*. Niepodobna sobie wystawić radości, jaką żołnierze okazali, stanąwszy na ziemi oyczystey.

Król Jmć pozwolił niejakiemu Panu *Kuku* nazywać się odtąd *Dezmonts*.

Następujący przykład dowodzi, ile rząd nasz stara się o powściągnienie nadużyć. Oddawna domyślano się, iż przez niedbałość pewnego trybunału wcisnęły się nadużycia do toczących się spraw o zajęcie własności gruntowych i t. d. Wyznaczona do rozpoznania tego kommissya, przekonała się o takowych nadużyciach, i pociągniono do sądu prezesa owego trybunału, sędziego, pisarza i 5 adwokatów.

Pan *Dupin*, profesor w tuteyszey szkole sztuk i rzemiosł, rzekł niedawno dając naukę: „Niektórzy ludzie, chcący poniżyć Anglią, mówią, iż zwycięztwa swoje bardziey winna pieniądzom, niż męstwu żołnierzy swoich. Lecz jakże Anglija przyszła do tego złota? Czyliż je ze swoich kopalni wydobywała? Nie: niema żadnych. Czyliż je brała od pokonanych narodów w zamorskich swoich posiadłościach? Nie: nigdy Indye, lub Ameryka nie przyłożyły się do zbogacenia skarbu W. Brytanii. Cóż więc było po wszystkie czasy źrzódłem jey bogactw? Oto: przemysł i praca, która jest jego żywiołem. Przyznać wypada, iż 14 milionów anglików i szkotów, posiada więcey przemysłu i więcey wydaje wyrobów, niż 30 lub 40 milionów ludzi na stałym lądzie.“

Dnia 17 b. m. przedano tu przez licytacyą sprzęty, należące do P. *Ouvrard*, który był głównym liwerantem woyska naszego w Hiszpanii. Zajęto je na żądanie P. *Seguin*, który nawet P. *Ouvrarda*, dłużnika swego, kazał osadzić w więzieniu.

— *Dnia 24.* —

Doroczne żałobne nabożeństwo za duszę *Ludwika XVI*, odprawiło się d. 21 b. m., w kościele ś. *Dyonizego*, wobecności Delfina, Xięcia *Orleanu* z małżonką i córką i posłów zagranicznych. Małżonka Delfina znaydowała się w zasłonioney loży. Biskup z *Troyes* czytał testament *Ludwika XVI*.

Wczora baron *Hyde de Neuville* był u barona *Damas* ministra spraw zagranicznych.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Gazeta rządowa pruska, umieściła następny artykuł, wyjęty z listów pisanych z Paryża. Projekt do prawa o wynagrodzeniu emigrantów, już jest wiadomy: temu jednak w opinii publiczney naywięcey szkodzi, że zjawia się razem z projektem, tyczącym się zniżenia wieczystey prowizyi. Można się już było przekonać o tém na posiedzeniu w d. 3 odbytem, jakkolwiek wyłączenie przytoczonych przez Pana *Martignac* powodów projektu tego, przyjęte było z uwagą, a nawet z zapałem, przecież wszyscy deputowani mocno zdziwionymi bydź się zdawali, gdy P. *Villele* wniosł odrzucone już przez Izbę Parów, zniżenie prowizyi, tylko w odmienney przedstawione formie, powstało nawet mocne szemranie.

Wszystko spodziewać się każe, że rozprawy o wynagrodzenie emigrantów będą bardzo żwawe. Wielu deputowanych z prawey strony, postanowiło domagać się dodatków i poprawek, iż gdyby je przyjęto, cały projekt na nowo przerabiać wypadnie. Nawet umiarkowani, oddając wszelką sprawiedliwość potrzebie takiego prawa, w projektowanym upatrują tę niedogodność, że emigrantow rozmaitego rodzaju, w jedney tylko objęto klassie, chociaż bardzo znaczna między niemi zachodzi różnica. Bo gdy jedni, a tych jest nie mało, odzyskali na powrót znaczną część dóbr swoich, a inni sposobem wynagrodzenia, już ze znacznych korzystają dochodów; są jeszcze tacy, którzy wszystko w rewolucyi utraciwszy, dziś jeszcze w nayświększey zostają nędzy; dla tych to więc ostatnich chce Izba obmyśleć wynagrodzenie. Ten przynaymniey zarzut da się zapewne słyszeć w Izbie parów; mówią nawet, że jenerał hrabia *Thiars*, który sam walczył za utrzymanie tronu Burbonów, postanowił dać dowód swey bezinteresowności i oświadczyć publicznie z mównicy, że będąc już przez Napoleona sowicie za straty w rewolucyi poniesione wynagrodzonym, nie może przy-

jąć tey, jakaby mu się na zasadzie wniesionego prawa należeć mogła. Trzeba się spodziewać, że ten przykład znaydzie licznych naśladowców, którzy, poświęcając majątek dla powinności, pożniey przez zbieg szczęśliwych okoliczności, do dawnego wrócili stanu.

Król był obecnym dnia 21 b. m. na exekwiach w kaplicy *Tuilleryyskiey*.

Przez *Bajonnę* wracało niedawno 7 pólków francuzkich do kraju. Pomiędzy jenerałami, którzy z Hiszpanii powrócili znaydują się Panowie *Foissac-Latour*, *d'Orsay*, *Meynadier*, *Micci*, *Jeannes*, *Desperamons*, *Broussier*, *d'Adhemar*, *Rapatel*, *Saint-Michel*, *Volland*.

Gazety nasze są w ciągłym sporze względem projektu do prawa o wynagrodzeniu emigrantów. Dziś Gwiazda toczy w tey mierze walkę z gazetą codzienną i z Arystarkiem. Gwiazda uważa wyznaczyć się mające wynagrodzenie, za niedostateczne, i gani, że w pierwszym artykule niewyrażono: iż wynagrodzenie to z prawa przynależy się.

Mówią, że Xiążę *Esterhazy*, będzie się znaydował w imieniu N. Cesarza Austryackiego na uroczystości koronacyyney i namaszczenia *Karola X* w *Reims*.

W Izbie Parów sprawa deputowanych z wyspy Martyniki, była powodem do sporow bardzo ciekawych i żwawych. Minister marynarki doniosł, iż wydano wywiezionym pozwolenie osiadania, nie gdzie indziey jak w *Senagalu*, i że nawet wygotowano już dla nich pasporta; miał on przyznać: że wielko-rządzcy służy tylko prawo oddalenia winnych z kraju, ale nie prawo deportacyi.

— *Dnia* 23. —

(*z Gaz. Hamb. Börsen Halle*).

Wczora rano przyymował Król Jmć Kardynała *la Fare*, a dzisia prezydował na Radzie.

Król Jmć dał ewangelickiemu pasterowi *Marron* 1 000 franków, dla rozdania pomiędzy ubogich jego wyznania.

Xiążę *Wołkoński* przybył tu dnia 20 i stanął w hotelu *Artois*, na ulicy *Artois*.

Na giełdzie mówią powszechnie, że mające się przedsięwziąć środki od naszego Rządu, tak względem Anglii, jako i Hiszpanii, zależeć będą od odpowiedzi, którey oczekują ze stolicy pewnego wielkiego mocarstwa, względem uznania nowych amerykańskich krajów. Liczą dni i godziny, oczekując dnia, kiedy się mają rozpocząć rozprawy o wynagrodzeniu i zmnieyszeniu procentow; mniemają oraz, że dotąd działania nie bardzo będą ożywione.

Pana *Hyde Neuville* jeszcze tu nie ma.

Słychać, iż przed 10cią dniami wyszedł rozkaz do zarządzających dobrami skarbowemi, ażeby nie wydawali żadnych wiadomości emigrantom o przedaży ich majątków, nim prawo nie będzie przyjęte. Ministeryum przychyliło się do żądania kommissyi deputowanych, i drugi artykuł został odmieniony.

Gazeta *Quotidienne* wyraża: „Pogłoska coraz większego gruntu nabiera, że wiele artykułów o prawie wynagrodzenia dało powod do wielkich rozpraw w kommissyi deputowanych, a większych należy jeszcze oczekiwać na mównicy i przy głosowaniu.„

Ministeryalne gazety od niedawnego czasu zawierają doniesienia z departamentow o kradzieży sprzętow kościelnych, i większych jeszcze zbrodniach.

Wielu ultrystów postanowiło, podać jako poprawę do prawa, ażeby synowie królobóyców wyłączeni byli od wynagrodzenia. Toby trafiło na jednę tylko, ale bardzo znakomitą familiją.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 stycznia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Słychać, iż Xiążę *Northumberland* uda się w znaczeniu nadzwyczaynego posła Monarchy naszego na koronacyą Króla Jmci Francuzkiego i wystąpi w wielkiey okazałości.

Margrabia *Hastings* donosi w listach z *Malty* pod d. 3 grudnia, iż Cesarz Marokański uzbraja wyprawę przeciw Sardynii.

Wychodząca tu gazeta Portugalska „*Popular*, pisze, iż dochody krajowe Portugalii wynoszą milion 687,500 f. s. (67 milionów 500 000 zł. pol.), a wydatki 4 miliony 6,250 f. s. (160 milionow 250,000 zł. pol.). Rachunek ten nie jest pocieszającym dla tych, którzy posiadają papiery skarbowe portugalskie.

Kongres mexykański żądał podania projektu względem połączenia oceanu Atlantyckiego z morzem spokoynem.

— *Dnia* 20. —

Król Jmć mianował *Peny Clinton Sidney*, wice-hrabiego *Strangfort*, posła swego przy Porcie Ottomańskiey, baronem *Penschurst* w hrabstwie *Kent* z nadaniem tego tytułu potomkom jego płci mężkiey.

Niedawno zdarzył się okropny wypadek w jedney z tuteyszych rafineryy cukru. Dwóm robotnikom kazano na podworzu wyczyścić kocioł parowy, mający 20 stop długości, a 10 głębokości. Poszli z zapaloną świecą, a gdy jeden chciał wleźć do kotła przez otwor u góry na 3 stopy szerokości, tym czasem drugiego do inney roboty zawołano. Wkrótce ten, co odszedł usłyszał wielki huk, a obróciwszy się uyrzał towarzysza swego na powietrzu w wysokości 80 stop, w kilka minut odetchnął z przestrachu, i zobaczył owego towarzysza leżącego bez duszy na ziemi. Zdaje się, iż z pozostałey w kotle nieczystey wody, utworzył się gaz wodorodny, który się zapalił, gdy robotnik z zapaloną świecą właził. Nieszczęście byłoby jeszcze okropnieyszem, gdyby kocioł znaydował się w domu, nie na podwórzu.

Jenerał *Minà*, wychodząc z obiadu od xięcia *Sussex*, tak niebezpiecznie zachorował, że już poczytano go za umarłego.

Wczorayszą bitwa na kułaki, niedaleko tuteyszey stolicy, pozbawiła życia obu walczących. Jeden umarł natychmiast, a drugi we dwie godziny potém.

Kapitan *Franklin*, dowódzca wyprawy naszey do rzeki *Makenzie*, popłynie za kilka dni z *Liverpool* do *Nowego-Yorku*, a ztamtąd przez *Klingston* uda się do wyższey Grenady.

Odebrano tu wiadomość z *Kalkuty* pod d. 24 sierpnia, iż tam zawinął okręt *Alligator* ze smutnemi doniesieniami z *Rangoon*, dochodzącemi do d. 26 lipca. Woysko nasze tyle przez choroby ucierpiało, iż musiano wstrzymać wszelkie działania, a Król *Awy* zakazał wszelkiego związku z nami, i oświadczył, iż każdy ktoby przywiózł jakie propozycye ze strony angielskiey, ma bydź rozstrzelanym.

Donoszą z *Jamaiki*, iż właściciele tameczznych plantacyy chcą podać parlamentowi naszemu petycyą, o wynagrodzenie szkód, jakie przez ostatnie bunty murzynów ponieśli.

Cena papierów skarbowych południowo-amerykańskich znacznie spadła w *Londynie*, jako to: mexykańskie z 84 na 81, a kolumbiyskie z 94 na 91, co przypisują wiadomości o powstaniu ludu w *Bagota* przeciwko rządowi republikańskiemu. Donoszą o tem listy z *Venezuela* pod d. 7 grudnia. Inna wiadomość bardziey jeszcze zatrwożyła posiadających wspomnione papiery, to jest, iż *Bolivar*, o którym wczora głoszono, że pobił jenerała hiszpańskiego *Kanteraka*, sam został zupełnie porażony przez rojalistów. Gazeta tuteysza *Goniec*, która wczora tak szumnie pisała o tryumfie *Bolivara*, dziś skromnie przydaje uwagę: *jeżeli się ta wiadomość potwierdzi.*

Gazeta *el Columbiano* z d. 1 października donosi, iż d. 29 września P. *Quartel*, Kommisarz Króla Jmci Niderlandzkiego został przedstawiony wiceprezesowi rządu kolumbiyskiego.

Do d. 4 listopada trwało zamięszanie w Mexyku, z powodu, iż miasto niechciało się stosować do artykułu konstytucyi, według którego władze krajowe mają się oddalić z miasta, aby się kongres narodowy i rząd, razem w jednem mieyscu nie znaydowały.

(1)

(z *Korrespondenta Warszawskiego.*)

Gazeta *Kuryer*, pisze od niejakiego czasu z umiarkowaniem o katolikach irlandzkich; radzi nawet kapitalistom angielskim, ażeby na podniesienie przemysłu i handlu w tym kraju pieniędzy nieżałowali.

Odebrano tu przez *Bombay* gazety rządowe z Kalkuty, do dnia 18 sierpnia dochodzące. Donoszą w nich że birmanowie opuścili opalisadowane stanowisko swoje. Wiadomość tę przyniosł jeden z jeńców, któremu powiodło się umknąć z niewoli Birmanów. Zapewnia on, że Król Birmanów, dowiedziawszy się o zajęciu przez Anglików *Rangoon* i o pomyślnem powodzeniu oręża angielskiego, wydał rozkaz do odwrótu.

Głoszą tu za rzecz bardzo pewną, że ministrowie odebrali depesze z Bruxelli z doniesieniem, jakoby dwor niderlandzki idąc za przykładem Anglii, zdecydował się uznać niepodległość osad hiszpańskich w Ameryce południowey.

Słychać, że rząd nasz zrzekł się wszelkiego mieszania do woyny greków, oraz że ostateczne w tey mierze rozstrzygnienie dwóm wielkim graniczącym z Grecyą Mocarstwom zostawiono.

Zjednoczone Stany Ameryki północney mają teraz 5779 ludzi stałego woyska. Według prawa liczba ta może bydź powiększoną do 6183 ludzi. Z tey oszczędności od roku 1817 Ameryka północna zapłaciła trzecią część długów swoich. Na obradach kongressu nic ważnego nie zaszło: wyznaczono dwie kommissye do podania wniosku, względem nagrody narodowey dla jenerała *Lafayette*.

Kapitan okrętu wojennego angielskiego *Cambridge*, krążącego blisko *Callao*, wysadził w końcu sierpnia żołnierzy morskich na ląd, dla bronienia własności Anglików, z powodu zbliżającego się woyska *Boliwara*, a ztąd mogącey nastąpić bitwy z Hiszpanami w tameczey okolicy. Niedaleko *Lima* taki jest niedostatek żywności, iż ludzie okrętu *Cambridge*, zmnieyszoną porcyą dostać musieli. Kaper kolumbiyski *Aquila*, zdobył kilka okrętów kupieckich hiszpańskich z bogatym ładunkiem.

— *Dnia* 22. —

(z *Gazety Hamburskiey Börsen Halle*).

Gazeta *Bombayska* z d. 8 września umieściła list naocznego świadka datowany d. 25 lipca opisujący okropne trzęsienie ziemi tegoż dnia w *Schiras*, przez które to wielkie i okazałe miasto prawie zupełnie zniszczone zostało, i 2,000 ludzi życie utraciło.

Zawczora Lord kanclerz miał wysłuchanie u Króla Jmci.

Wczora Xiąże *York* pracował z Królem Jmcią w interessach woyskowych. Król miał znowu lekki paroxyzm podagry.

W sobotę P. *Canning* był z odwiedzinami u hrabiego *Liverpool* w *Coombe Wood*.

W sobotę Pan *Peel* i podsekretarz stanu stosunków wewnętrznych, *Dawson*, przybyli do miasta i mieli czynności w ministeryum stosunków wewnętrznych.

Wczora pracował Xiąże *Polignac* z Panem *Canningiem*, w ministeryum stosunków zewnętrznych.

Krąży pogłoska, iż 5,000 ludzi ma bydź wysłanych do *Irlandyi*, a 5,000 do Indyi, kosztem kompanii.

W piątek Lord major daje nadzwyczaynie wspaniałą ucztę dla Xiążąt *Yorku* i *Klarencyi*, i dla ministrów.

W piątek pożar w *Bristolu* zniszczył całą prawie ulicę *High*.

Podług uwiadomienia ministeryum naszego stosunków zewnętrznych, do Izby handlowey w *Manchester*, rząd neapolitański, na przełożenie naszego posła rozkazał niezwłoczne znieść wszystkie ograniczenia kwarantannych ustanowień dla osób, i na towary, przybywające z Anglii i Sycylii.

Donoszą z *Neapolu*, że 4rech bandytów, którzy *Hunta* i żonę jego pod *Pästum* zabili, poymano i zrabowane rzeczy u nich znaleziono.

Pan *Rotschild* i inni znakomici ze szlachty dostali od rządu majątki ziemskie w *Wallii-Północney*, które dawniey należały do P. H. *Midleton*, gdzie oni zapewne górnicze roboty zaprowadzą.

WŁOCHY.

Rzym d. 12 *stycznia.*

(z *Gazety Warszawskiey*).

Infant hiszpański Karol *Ludwik*, Xiążę *Lukieski*, wyjechał ztąd d. 10 b. m. z małżonką swoją i siostrą do *Neapolu*.

Król Portugalski dał order Chrystusa kawalerowi *Miguel Alvarez de Castro*, który przywiozł kapelusz kardynalski arcy-biskupowi Eworskiemu.

Karabinierowie prowincyi *Martima* i *Campagna* rozproszyli d. 2 b m. na dolinie *Calejano* bandę zuchwałego rozboynika *Luigi Minoci*, który broniąc się z trzema towarzyszami zabity został.

Od granic włoskich dnia 17 *stycznia.*

(*z teyże gazety.*)

Na czele instytutów do przyymowania i żywienia pielgrzymek w *Rzymie* jest pobożna przeorysza Xiężna *Doria Pamphili*, Xiężna *Lukki*, Infantka hiszpańska *Ludwika Karolina* przychodzi często rano i wieczorem dla odwiedzenia ubogich pielgrzymek i chorych.

Cudzoziemcy z Anglii i Niemiec udali się prawie wszyscy z *Rzymu* do *Neapolu*.

Z powodu śmierci *Ferdynanda IV*, Króla neapolitańskiego, zamknięto w Turynie wszystkie teatra aż do końca marca.

Gazeta neapolitańska z d. 7 b. m. donosi co następuje: „Ciało nieboszczyka Króla leżało na łożu śmiertelném przez 30 zamiast 24 godzin, jak jest zwyczay po zgonie pochodzącym z chorob. Przystąpiono potém do exenterowania, i okazało się, iż Monarcha zakończył życie na apoplexyą. Nabalsamowano ciało i serce włożono w srebrną urnę. Stosownie do istniejącego porządku, *Ferdynand IV*, testamentem swoim powołał pierworodnego syna swego *Franciszka* do następstwa tronu. Zalecił mu, aby zawsze wszelkiemi siłami wspierał religią katolicką i kochał poddanych swoich, jak własne dzieci. Rozkazał, aby w kościołach stolicy i całego kraju odprawiły się liczne msze ś. czytane. Zapisał znaczne summy dla ubogich. Potwierdził i powiększył dochody Xiążęcia *Salerno* i Xiężney *Floridia*. Kilka kosztownych rzeczy zapisał dla Królowey Sardyńskiey i Xiężney *Orleanu*. Wszystkim swoim służącym bez wyjątku przeznaczył dożywotnią pensyą, a oprócz tego kilku sług otrzymało osobne nagrody za szczególnieyszą swoję wierność. Tych, którzy dotąd dostawali od niego jałmużnę lub miesięczne wsparcie pieniężne, polecił szczodrobliwości swojego syna i następcy. Taka była ostatnia wola dobrego chrześcianina, kochanego Monarchy, tkliwego oyca, dobroczynnego i wdzięcznego pana. Jest ona naylepszą pochwałą *Ferdynanda*, który 65 lat rządził tém królewstwem; jest ona drogim pomnikiem religiynych uczuć jego; przy tym sposobie myślenia rozstał się z nami nazawsze. Neapolitańczykowie! śmierć jego mocno was zasmuca; lecz wspomnienia o testamencie jego powinny sprawiedliwy wasz żal uczynić obfitym w cnoty.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 30 stycznia rubel srebny 3 ruble 76½ kop. imperyał 37 rub. 65 kopiejek.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 14.

Wilno dnia 2 lutego v. s. 1825 Roku.

1, Tamożnia Wileńska ogłasza: iż w niey dnia 4 i następnie po nim, wyłączając dzień 7 i 8 następującego mca lutego, będą przedawać się następujące skonfiskowane towary, a mianowicie: chustek bawełnicznych różnego koloru 291 sztuk, mitkalu bawełnicznego białego 128 arszyn, płócienka bawełnicznego 91 arsz., manszestru 46½ arsz., muślonu w kwiaty 30 ar., perkalu 2310 arsz., pończoch bawełnicznych 244 par, muślonu białego 340¼ arsz., sukni damskich bawełnicznych z kaymami tkanych 14 szt., perkalu białego 936 arsz., żakonetu bawełnicznego białego 117 arsz., kamertuchu białego 477 arsz., piki białey 94½ arsz., chustek muślinowych białych 144 sztuk, kap pikowych 7 szt., materyi bawełniczney tkaney w paski różnych kolorów 15 arsz., kanifasu białego 426⅝ ar., szlafmic bawełnicznych białych 126 sztuk, trykotu bawełnicznego białego 16¼ arsz., rypsu bawełnicznego farbowanego 24 arsz., tyftyku bawełnicznego białego 16 arsz., kitaju czarnego 111 arsz., płótna webowego 165 ar., płótna lnianego białego 80 arsz., obrusow lnianych 6 szt., serwet takichże 49 szt., chustek płóciennych białych 79 szt., chustek batystowych 12 szt., z iedwabney materyi 31 żyletka, materyi takieyże tkaney złotem 32½ ar, półjedwabney materyi 202 arsz., aksamitu 32 arsz., chustek jedwabnych 22 szt., chustek półjedwabnych 6 szt, lewantyny 41½ arszyn., chustek wełnianych 36 szt., każimierku 337 ar., kamlotu 840¼ arsz., barakanu 173 arsz., sukna różnego koloru 363½ arsz., rękawiczek łaykowych 6 tuzinow, kluczyków do zegarka w miedź oprawionych 10 szt., łancużkow stalowych do zegarka 2 sztuki. Dnia 30 stycznia 1825 r.

W zastępstwie Zarządzającego Członek Piotrowski.

Sekretarz Kierbedź.

1. Roku 1825 mca Januar. 17. Sąd Exdywizorski na jednoczasowe wszystkich Kredytorow i Pretensorów W. Juliana Koziełły Sędz. usatysfakcyonowanie Remissą Sądu Ziemskiego pttu Wiłkomierskiego determinowany, w zamiarze oczewistego i ostatecznego takowego dzieła rozbioru w dniu dzisieyszym w mieście powiatowym Wiłkomierzu czynność swą rozpoczął, a tylko dla licznych przyporuczeń po dziełach skarbowych członkom teu Sąd składającym, danych, Sessyą swoję do dnia 2 następującego miesiąca Marca odroczył, w jakowym czasie aby strony interessowane z pełną gotowością jawiły się pod utratą rzeczy ostrzega i obowiązuje.

Jan Weyssenhoff Prezydujący Sędzia Ziemski pttu Wiłkomierskiego.

Justyn Mikulicz Sędzia Ziem. Wiłk. Exd.

Anioł Kniaż Żagiell Pisarz Ziemski Wiłkomierski Exdywizor.

Ziemski pttu Wiłkomier. i Exdywizorski Regent Michał Grądzki.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez Drzewickiego byłego Pisarza Sądu Ziemskiego Wileńskiego z Izby Wileńskiey Powszechney Opieki sposobem pożyczki pieniędzy, w ogóle kapitału 600 dukatow i należnych od 1819 roku procentow z uchybieniem terminu, oddane na przedaż z publicznych targow majątki jego Suderwa, Ciechanowiszki i Podahow z 30 skaskowemi płci mężkiey duszami, w tuteyszey gubernii, w Wileńskim powiecie położone; a zatem życzący kupić pomienione majątki, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 2, 2gi 3 następującego miesiąca marca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które póżniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnego Izbie Wileńskiey Powszechney Opieki od Tytularnego Sowietnika Klukowskiego długu w ogóle 1000 rubli srebrem i liczących się od 1821 roku procentow z uchybieniem terminu, oddano na przedaż z publicznych targow majątek tego Klukowskiego Narbutowszczyzna zowiący się z 18 włościanskiemi mężkiey płcy duszami, w Wileńskiey gubernii w Oszmiańskim powiecie położenie mający; a zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 27, 2gi 28 następującego lutego, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Izbie Wileńskiey Powszechney Opieki od Grafa Lotryka, wziętych sposobem pożyczki 1259 holenderskich dukatow z liczącemi się od 1822 roku procentami z uchybieniem terminu naznaczono na przedaż z publicznych targow oddany w ewikcyą majątek jego Martiniszki z 73 włościanskiemi płci mężkiey duszami, w tuteyszey gubernii w Szawelskim powiecie położenie mający, a zatem życzący kupić pomieniony majątek, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 26 lutego teraź. roku, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycz. 1825 r.

Sowietnik Iskrzycki.

Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych z Izby Wileńskiey Powszechney Opieki przez Porucznika b. woysk polskich Józefa Wiszniewskiego sposobem pożyczki pieniędzy w ogóle 1679 rub. sreb. z liczącemi się od 1821 r.

procentami z uchybieniem terminu, oddany na przedaż z publicznych targow dom tego Wiszniewskiego murowany, w mieście Wilnie na zaułku Skopówce położony; a zatem życzący kupić takowy dom, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone po drugi raz terminy: 1szy 25, 2gi 26 lutego, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 stycz. 1825 r.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskania długu należnego od Wileńskiego Obywatela Jana Zeudlera Wileńskiey Izbie Powszechney Opieki w ogóle kapitału 30,000 rubli, oddany na przedaż z publicznych targow dom jego murowany w mieście Wilnie pod N. 290, będący w ewikcyi na zabezpieczenie tey summy; a zatém życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 3, 2gi 5 następującego miesiąca marca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania. które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 24 styczn. 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez Wileńskich żydow Wólfa Szlomowicza i Leię Leyzerowę Nechisow sposobem pożyczki z Izby Wileńskiey Powszechney Opieki 5008 rubli z liczącemi się od d. 19 grudnia 1822 roku procentami z ominionym terminem, oddany na przedaż dom tych Nechisow w mieście Wilnie położony. i dla odbycia targów od dnia pierwszego wydrukowania w Moskiewskich; gazetach ogłoszenia o wezwaniu życzących kupić ten dom, po upłynieniu 2ch terminow, na które życzący nie przybyli, przypada we trzy miesiące trzeci termin dnia 17 następującego marca; azatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tego Rządu na oznaczony dzień 17 marca. Dnia 24 stycznia 1825 roku:

Sowietnik Iskrzycki
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się; iż na uzyskanie wziętych przez P. Radcę Taynego Senatora i Kawalera Grafa Michała Ogińskiego z Wileńskiey Izby Powszechney Opieki sposobem pożyczki 1032 dukatow, 8761 rubli i 56 402 rubli 44 kop. assygnacyami i miedzią, przeznaczony na przedaż z publicznych targow dom jego w mieście Wilnie między Końską a Rudnicką ulicami pod N. 276 ze skrzydłami pod N. 253 i 254, na zabezpieczenie tey summy Izbie oddany, oceniony w niepalnych materyałach 224,258 rubli 35 kop. assygn., do czego naznaczone terminy: 1szy 25, 2gi 26 następującego lutego, a 3ci we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania. które późniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący należeć do tych targów zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy. Dnia 24 styczn. 1825 r.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez szlachcica Zafatego z Izby Wileńskiey Powszechney Opieki sposobem pożyczki pieniędzy 560 rubli srebr. i należnych od 1823 roku procentów z upłynieniem terminu; oddany dóm jego w mieście Wilnie pod N. 962 położony, do czego naznaczono terminy: 1szy 5, 2gi 6 miesiąca marca, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania; które poźniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący należeć do tych targow zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy. Dnia 24 stycznia 1825 roku.

Sowietnik Iskrzycki.
Za Sekretarza Wierzbicki.

3. Sąd Podkomorski, za Remissą Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego w roku 1820 apryla 17. dnia zapadłą, dla oddzielenia 4tey części dla córek po zeszłym Józefie Jeleńskim Jenerale woysk Polskich pozostałych, i całkowitego załatwienia przyporuczonych stosunków; w majętności Ambrożyszkach złożony, że stosownie do zapisanego w Protokule na dniu 20 januar. 1825 roku postanowienia, całkowite dzieło do dnia 14 febr. tegoż 1825 roku wezmie do namowy, interessowane strony przez nienieyszą awizacyą zawiadamia.

Tadeusz Bystram Podkomorzy powiatu Upitskiego.

Julian Mickiewicz Regent Gran. powiatu Upits: i Podkomor. tegoż pttu.

3. Starostwo Roupiszki zowiące się, w powiecie Wileńskim na trakcie od Malat do Wilna idącym leżące, od Malat milę, od Wilna mil 9 odległe, jest do wypuszczenia w arendę na lat 11 poczynając od dnia 23 kwietnia roku idącego; życzący wziąć one w arendę, o wielości opłaty roczney arendy, i o warunkach arendownego prawa, znaydzie wiadomość, w pałacu JW. Pusłowskiego R.R.S. i K. u jegoż Kassyera

Kluczyk od zegarka.

3 W dniu 18 stycznia 1825 zginął kluczyk od zegarka formy podłużno-kwadratowéy, złoty, ciemno emaliowany z obwódką niebieską mający we środku kryzolit zielonawy znaczney wielkości. Znalazca raczy go oddać do Murgrabiego Pałacu JW. Jenerała Hrabiego Paca, gdzie przyzwoitą nagrodę odbierze.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 31 godz. 7 z rana	27 cal. 8,0 lin.	— 3 stopni.	Południowy.	Pochmurno
	dnia 1 — — — —	27 — 3 5 —	— 1,5 — —	Póln. Zach.	Pogoda.
	dnia 2 — — — —	27 — 6,0 —	— 6 — —	Póln Zach.	Pochmurno